

ALEKSANDER KRZYSZTOF SITNIK OFM

Wyższe Seminarium Duchowne oo. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej

GENEZA FUNDACJI I POCZĄTKI MATERIALNEJ EGZYSTENCJI KLASZTORU OO. BERNARDYNÓW W KAZIMIERZU BISKUPIM (1514-1524)

Wśród archiwaliów kazimierskich w Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie nie zachowały się oryginalne dokumenty związane z fundacją klasztoru ani jego uposażeniem. Nie ma też oryginalnych dokumentów wklejonych. Wśród dziesięciu zachowanych pozycji archiwalnych, które stanowiły fascykuly kopii akt i kroniki zachowały się jedynie kopie dokumentów związanych z fundacją klasztoru przez bpa poznańskiego Jana Lubrańskiego i jego uposażeniem.



Karta tytułowa kroniki [APBK, rkps S-ka-1,
Chronologia conuentus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos].

Początki Zakonu Braci Mniejszych obserwantów w Polsce wiążą się z pobytem św. Jana Kapistrana (zm. 1456) w Krakowie w 1453 r., dokąd przybył na zaproszenie króla Kazimierza Jagiellończyka i bpa krakowskiego Zbigniewa kard. Oleśnickiego z sąsiednich krajów habsburskich, gdzie przebywał jako legat papieża Mikołaja V. Kapistran, niestrudzony propagator reformy zakonnej, organizował placówki obserwanckie również w czasie swych podróży. Już we Wrocławiu przyjął do obserwanckiej gałęzi zakonu kilku Polaków, między innymi kanonika Andrzeja Reya, z którymi przybył do Krakowa. Tu sławą swej świętości i porywającymi kazaniami na rynku krakowskim pociągnął do zakonu kolejnych braci, także spośród mistrzów i studentów Akademii Krakowskiej. Na ofiarowanym przez bpa Oleśnickiego gruncie na Stradomiu pod Wawelem został zbudowany pierwszy, drewniany klasztor pod wezwaniem drugiego wielkiego szermierza obserwanckiej, kanonizowanego w 1450 r. św. Bernardyna ze Sieny (1380-1444). Ponieważ następne klasztory w Warszawie, Poznaniu i Lwowie również otrzymały to wezwanie, ludność zaczęła nazywać nowych zakonników bernardynami. Wyjeżdżając po ośmiomiesięcznym pobycie z Polski, Kapistran zostawił ponad 100 zakonników. Pierwsze klasztory powstały w następujących miejscowościach: w Krakowie (1453), Warszawie (1454), Kobylinie (1456), Kościanie (1456), Wschowie (1456), Poznaniu (1457), Tarnowie (1459), Lublinie (1460), Lwowie (1460), Samborze (1460), Przeworsku (1461), Kaliszu (1465), Kole (1466), Warcie (1467), Kownie (1468), Radomiu (1468), Wilnie (1468), Opatowie (1469), Łowiczu (1470), Świętej Katarzynie (1477), Tykocinie (1479), Bydgoszczy (1480), Połocku (1498), Skępem (1498), Budzławiu (1504), Słupcy (1507), Kazimierzu Biskupim (1514). Były fundowane przez królów, biskupów, magnatów, szlachtę i mieszczan. Przynależały one najpierw do wikarii austriacko-czeskiej, powołanej do życia przez kapitułę w Wiedniu w 1452 r. z klasztorów założonych przez Jana Kapistrana na terenie Austrii i Czech. Wikaria polska w dalszym ciągu powiększała się o nowe fundacje. Do powstania prowincji polskiej w 1517 r. liczyła dwadzieścia siedem klasztorów zamieszkałych przez około ośmiuset zakonników. Klasztor w Kazimierzu Biskupim koło Konina powstał w wikarii jako ostatni przed utworzeniem polskiej prowincji zakonnej bernardynów. Po podziale tejże prowincji w 1628 r. znalazł się w granicach prowincji wielkopolskiej, na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej, a po zmianie granic diecezji w kujawsko-kaliskiej (od 1818)¹.

Fundatorami klasztoru i kościoła oraz dobrodziejami bernardynów kazimierskich okazała się rodzina Lubrańskich, a ściślej mówiąc, synowie Ruperta (Lamberta) i jego żony z rodu Boleszciców: Jan i Mikołaj. Jak prezentują się ich osoby i koligacje w kontekście rodowych i politycznych uwarunkowań? Wzrost znaczenia Lubrańskich wiązał się z osobą stryja, podkanclerzego koronnego Grzegorza Lubrańskiego. Wprowadził on swych bratanków na dwór królewski, co stało się początkiem ich szybkiej kariery. Jan Lubrański herbu Godziemba (zm. 1520) w 1472 r. rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej, gdzie w 1478 r. uzyskał tytuł mistrza sztuk wyzwolonych. Wkrótce wyjechał na dalsze studia do Bolonii (1478-1480), następnie do Rzymu (1480-1485). W Wiecznym Mieście promował się w 1484 r. na doktora dekretów i zdobył rozległą wiedzę w zakresie humaniorów. W czasie pobytu we Włoszech stryj Grzegorz wyrobił mu promocję papieską na kanonik gnieźnieńską. Jan wrócił do kraju w 1485 r. Dzięki wpływom stryja na dworze królewskim wszedł do kapituły krakowskiej (1487),

¹ H. E. Wyczawski, *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim 1514-1896*, [w]: *Dzieje kultu Pięciu Braci Męczenników w Polsce i Europie. Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 2, red. A. Szymkowski, Kazimierz Biskupi 2002, s. 113.

poznańskiej (1489) i wrocławskiej (1490). Posiadał również kilka pomniejszych beneficjów, między innymi rektorat kościoła w Kazimierzu Biskupim. Rodzinne koligacje oraz wykształcenie prawne utorowały mu drogę do kancelarii królewskiej. Od 1489 r. pełnił obowiązki sekretarza królów Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta. W 1497 r. opuścił dwór królewski, ponieważ otrzymał nominację na biskupstwo płockie. Otrzymał je dzięki protekcji królewskiej. Nie zdołał wszakże objąć powierzonych mu diecezji, w 1498 r. został bowiem królewskim kandydatem na wakujące po śmierci Uriela Górki biskupstwo poznańskie. Uroczysty ingres do katedry odbył się 7 stycznia 1489 r. W 1513 r. został nawet wyznaczony zastępcą prymasa na czas jego pobytu w Rzymie. W swoich rachubach na stolicę prymasowską liczył prawdopodobnie na poparcie Zygmunta Starego, któremu w latach 1504-1506 pomógł w objęciu tronu. Do końca życia cieszył się zaufaniem króla. Począwszy od 1505 r., w miarę jak ograniczył swój czynny udział w życiu państwowym tylko do funkcji reprezentacyjnych, coraz więcej troski poświęcał diecezji poznańskiej. Był fundatorem licznych kościołów, kaplic i szpitali. Szczególną opieką otaczał katedrę poznańską, której gruntowny remont przeprowadził w latach 1503-1520².

Z kolei jego młodszy brat Mikołaj Lubrański (zm. 1524), o przydomku Gardzina, w 1486 r. występuje w dokumentach jako chorąży hufca nadwornego. W latach 1490-1491 towarzyszył królewiczowi Janowi Olbrachtowi w wyprawie węgierskiej, który jako król wyniósł go na kasztelanię spicymierską, następnie łędzką, a wreszcie na gnieźnieńską (1501). Pod koniec 1501 r. był już wojewodą kaliskim. W 1506 r. przywiesił pieczęć na akcie elekcji Zygmunta I. Sejm elekcyjny wyznaczył go jednym z posłów, którzy mieli zawiadomić go o wyborze. W czasie panowania nowego króla Lubrański jeszcze bardziej umocnił swoje stanowisko. Otrzymał on starostwo łączyckie (1507) i przedeckie (1509). W 1511r. został przeniesiony z województwa kaliskiego do poznańskiego. Komasacja w rękach dwóch braci biskupstwa poznańskiego i najwyższej godności świeckiej w Wielkopolsce zapewniła rodzinie Lubrańskich wyjątkową pozycję polityczną³.

Jakie związki łączyły Lubrańskich z bernardynami? Bp Jan Lubrański prawdopodobnie znał się z żyjącym mu współcześnie bł. Władysławem z Gielniowa (zm. 1505)⁴.

² L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 81-84; K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami*, t. 6, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 170-172; Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, (dalej: APBK), rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos per [- -] Joannem in Lubraniec Lubrański episcopum Posnaniensem fundatorem nostrum erecti [- -] per P.F. Dominicum Elewski conscripta*, 1507-1869, 2 maja, s. 79.

³ J. Bieniak, *Lubrański Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 84-85.

⁴ Władysław Marcin z Gielniowa OFM, ur. ok. 1440r. w Gielniowie k. Opoczna jako syn Piotra i Anny. Po ukończeniu szkoły parafialnej uczęszczał prawdopodobnie do szkoły katedralnej w Krakowie. Na wiosnę 1462 r. zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej. Wkrótce zrezygnował z nich i 1 sierpnia 1462 r., w uroczystość św. Piotra w okowach wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (bernardynów) i otrzymał imię zakonne Władysław. W Krakowie otrzymał formację zakonną. W latach 1486-1487 pełnił w Krakowie m.in. obowiązki egzaminatora w sprawie łask i cudów za przyczyną zmarłego w 1482 r. bł. Szymona z Lipnicy. Należał w swojej prowincji do wybitnych kaznodziejów (*orator ferventissimus*). Tematem jego kazań była przeważnie męka Pańska. Niejednokrotnie w czasie kazań wpadał w ekstazę. Przeszedł do historii literatury polskiej jako pierwszy znany z imienia poeta piszący w języku narodowym. Był autorem pieśni religijnych śpiewanych po kazaniu zamiast łacińskich psalmów pokutnych. Najbardziej rozpowszechniona była pieśń o męce Pańskiej, ułożona w 1488 r., zaczynająca się od słów: „Jezusa Judasz przedał” (tzw. *Żołtarz Jezusów*). Był także autorem wierszo-

Władysław jako wikariusz polskiej wikarii bernardynów w 1498 r. przyjął z ramienia zakonu nową fundację w Skępem, leżącą na terenie diecezji płockiej. Na jej powstanie bp płocki Jan Lubrański zgodził się 27 września 1498 roku⁵. Władysław pod koniec życia był gwardianem klasztoru bernardynów w Warszawie (1504-1505), leżącej wówczas na terenie diecezji poznańskiej, stąd mógł utrzymywać jakieś kontakty z bpem Lubrańskim. Kiedy w 1515 r. spalił się kościół bernardynów warszawskich, z pomocą pośpieszył ordynariusz diecezji poznańskiej biskup Lubrański, który złożył ofiarę na budowę chóru zakonnego i przyległej zakrystii. Były to wyraźne świadectwa uznania Lubrańskiego dla pracy bernardynów⁶.

Bp Lubrański, prawdopodobnie zafascynowany osobą bł. Władysława z Gielniowa, postanowił ufundować dla bernardynów klasztor w Słupcy koło Konina w archidiecezji gnieźnieńskiej. Chciał mieć bernardynów niedaleko swojej rezydencji w Ciążeńiu. Sprawę fundacji omawiał z pewnością z kolejnym świątobliwym bernardynem, Rafałem

wanego traktatu o praktykach pokutnych dla spowiedników *Taxate penitentie* (ok. 1500). Dwukrotnie pełnił obowiązki wikariusza prowincji, mianowicie w latach: 1478-1490, 1496-1499. Brał udział w kapitułach generalnych zakonu w Urbino (1490) i Mediolanie (1498). Dbał nie tylko o wewnętrzne wyrobienie zakonników, ale także o ich odpowiedni poziom intelektualny. W tym celu powiększał zbiory biblioteczne klasztorów. Ułożone przez niego konstytucje prowincjalne, zatwierdzone przez komisarza generalnego Ludwika de la Turre na kapitule prowincjalnej w Krakowie w 1488 r., stały się łącznie z konstytucjami Rafała z Proszowic podstawą prawodawstwa bernardyńskiego niemal do końca XVIII w. Pod koniec życia był gwardianem w Skępem (po 1500) i w Warszawie (1504-1505) oraz definitorem (ok. 1504). Zmarł w Warszawie w opinii świętości 4 maja 1505 r. 13 kwietnia 1572 r. dokonano uroczystego przeniesienia jego relikwii w obecności kardynała legata papieskiego Franciszka Commendonego i nuncjusza apostolskiego abpa Wincentego Portica i króla Zygmunta Augusta. Papież Benedykt XIV zaliczył go w poczet błogosławionych 11 lutego 1750 r. W 1759 r. papież Klemens XIII ogłosił go patronem Królestwa Polskiego i Litwy, wyznaczając doroczną uroczystość ku jego czci wraz z odpustem zupełnym na niedzielę po św. Mateuszu. 19 grudnia 1962 r. papież Jan XXIII zatwierdził i ogłosił go głównym patronem Warszawy. Jego kult koncentruje się w kościele św. Anny w Warszawie, gdzie znajduje się srebrna trumienka z relikwiami, i w Gielniowie. Wspomnienie liturgiczne przypada na 25 września. W ikonografii oprócz przedstawień odnoszących się do kultu Gielniowczyka (fresk przedstawiający podniesienie relikwii Władysława Walentego Żebrowskiego z 1750r. w kościele św. Anny w Warszawie) oraz wyrażających ideę *patrocinium* (obraz ołtarzowy przedstawiający Władysława klęczącego na obłokach w towarzystwie tronującej Matki Boskiej w kaplicy Gielniowczyka w kościele św. Anny w Warszawie; obraz przedstawiający klęczącego Władysława przed obnażonym Chrystusem w kościele św. Bonifacego bernardynów w Warszawie), istotną grupę stanowią wyobrażenia odwołujące się do życia błogosławionego. Najbogatszy spośród nich zespół ikonograficzny stanowią wizerunki ukazujące go jako płomiennego kaznodzieję, przeżywającego ekstazy uniesienia wieńczone nawet unoszeniem się nad amboną (obraz ołtarzowy w kościele św. Bernardyna ze Sieny w Krakowie). Zdecydowanie bardziej stereotypowe jest przedstawienie widniejące na miedziorycie wykonanym wg rysunku ks. Szumowskiego (ok. 1795). Władysław ujęty został *en trois-quarts*, w popiersiu. Istotnymi elementami wizerunku są atrybuty świętego: habit bernardyński symbolizujący przynależność zakonną oraz figurka Chrystusa przywiązanego do słupa i dyscyplina zakonna, odwołujące się do głębokiego chrystocentryzmu i upodobania do ascezy; „*Cantando cum citharista*”. *W pięćsetlecie śmierci Władysława z Gielniowa (ok. 1440-1505)*, red. R. Mazurkiewicz, Warszawa 2006; W. Wydra, *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej*, Poznań 1992; H. Wróbel, *Władysław z Gielniowa*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2, red. R. Gustaw, Poznań-Warszawa-Lublin 1972, s. 555-572; K. Grudziński, *Władysław*, [w:] *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 523-525; W. F. Murawiec, *Bernardyni warszawscy. Dzieje klasztoru św. Anny w Warszawie, 1454-1864*, Kraków 1973, s. 111-133.

⁵ W. Murawiec, *Skępe*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 323.

⁶ W. F. Murawiec, *Bernardyni warszawscy...*, s. 29; K. Niesiecki, *Herbarz polski...*, s. 171.

z Proszowic (zm. 1534), który dwukrotnie pełnił urząd wikariusza polskiej wikarii bernardyńskiej (1506-1509, 1514-1517)⁷. Nowa fundacja dla bernardynów miała powstać w Słupcy, na Przedmieściu Pyzdrowskim, przy kościele św. Leonarda. Bp Lubrański wykupił odpowiednie place pod budowę klasztoru i kościoła (1507-1508), a 1507r. wprowadził bernardynów do przygotowanej dla nich rezydencji przy kościele św. Leonarda. W międzyczasie zaczął gromadzić materiał na budowę klasztoru i kościoła. Bernardyni zaczęli prowadzić intensywną działalność duszpasterską, gromadząc w kościele św. Leonarda wielu mieszkańców Słupcy i okolic, do tego stopnia, że kościół parafialny świecił pustką, co wzbudziło do nich niechęć księży diecezjalnych. Wobec takich okoliczności bp Lubrański zrezygnował z budowy klasztoru w Słupcy i postanowił przenieść ją do Kazimierza Biskupiego⁸.

Według tradycji, Kazimierz założył około 1041 r. książę Kazimierz I Odnowiciel w miejscu śmierci Pięciu Braci Polskich Męczenników: Jana, Benedykta, Mateusza, Izaaka i Krystyna. Przed 1238 r. miejscowość ta weszła, prawdopodobnie z nadania księcia Henryka I Brodatego, w skład uposażenia biskupstwa lubuskiego, stąd wziął się drugi człon nazwy. Dzięki bpowi Konradowi Kazimierz Biskupi otrzymał w 1287 r. od księcia wielkopolskiego Przemysła II prawa miejskie. Wojewoda poznański Mikołaj Lubrański kupił miasto z kluczem okolicznych wsi w 1504 r. od bpa lubuskiego Teodoryka von Bülow⁹. W kronice Dominika Elewskiego zachował się odpis brewe papieża Juliusza II *Ex iniuncto nobis* z roku 1504, zezwalającego bpowi Teodorykowi na sprzedaż lub zamianę części dóbr stołowych, do których należał między innymi Kazimierz Biskupi¹⁰.

Bp Lubrański uzyskał od swojego brata Mikołaja odpowiednią parcelę poza miastem pod budowę nowego klasztoru i kościoła. Zgromadzone w Słupcy materiały na budowę nakazał przewieźć do Kazimierza Biskupiego. W 1514 r. poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła¹¹. W tym samym roku wraz z bratem zwrócił się do papieża Leona X o zezwolenie na nową fundację dla bernardynów w Kazimierzu Biskupim. Odnośne brewe, papieskie *Noverint universi* otrzymali w 1514 r. W dokumencie papież pisał:

⁷ Rafał z Proszowic OFM, ur. ok. 1453 r. w Proszowicach. W latach 1467-1472 studiował w Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał tytuł bakałarza sztuk wyzwolonych. Następnie wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych w Krakowie. Pełnił urząd wikariusza wikarii polskiej w latach 1506-1509, 1514-1517, a następnie prowincjała w latach 1526-1529 i 1532-1534. Zmarł w opinii świętości 26 stycznia 1534 r. w Warcie. Translacji relikwii dokonał w dniach 10-11 listopada 1640 r. abp J. Lipski do kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Warcie; K. Grudziński, *Rafał z Proszowic*, [w:] *Hagiografia polska...*, s. 261-270.

⁸ K. Grudziński, *Słupca*, [w:] *Klasztory bernardyńskie...*, s. 338-339; K. Kantak, *Bernardyni polscy 1453-1572*, t. 1, Lwów 1933, s. 29; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 33-37; rkps W-33, *Topographica ac chronologica conventuum Majoris Poloniae descriptio* [- -] *opere et studio* [- -] *Patris Augustini Ciepliński*, XV-XVIII w., s. 402.

⁹ T. Dusza, *Kazimierz Biskupi*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. B. Migut, Lublin 2000, kol. 1291-1293; B. Chlebowski, A. Palmirski, *Kazimierz (zwany biskupi)*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 922-923.

¹⁰ APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 37-38; rkps W-33, *Topographica*, s. 400-401; rkps W-34, *Topographica ac chronologica conventuum Provinciae Majoris Poloniae descriptio* [- -] *opera et studio admodum reverendi piae memoriae Patris Augustini Ciepliński*, XV-XVIII w., s. 190; rkps W-37, *Akta różne Prowincji Wielkopolskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów*, XVI-XVIII w., k. 322-322v.

¹¹ H. E. Wyczawski, *Kazimierz Biskupi*, [w:] *Klasztory bernardyńskie...*, s. 126, 127; S. Barącz, *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*, Lwów 1874, s. 310.

LEON PAPIEŻ X

Wielebnemu Bratu Janowi, Biskupowi Poznańskiemu i Umiłowanemu Synowi Mikołajowi, Właścicielowi Dziedzicznemu Kazimierza, Wojewodzie Poznańskiemu, Rodzonym Braciom z Lubrańca, stolicy Wielkopolski.

Wielebny Bracie i Umiłowany Synu, pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo. Niedawno wyjaśniliście Nam, że macie szczególny szacunek do Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów. Spodziewacie się bowiem uzyskać wiele owoców duchowych wśród plemion pogańskich dzięki ich przykładowemu życiu, nieustannemu sprawowaniu służby Bożej, słuchaniu spowiedzi i głoszeniu słowa Bożego.

Na pustkowiu, gdzie żyli święci: Jan, Mateusz, Izaak, Krystyn i Benedykt, obecnie znajduje się miasto Kazimierz i pogrzebane ciała tych świętych, które doznały różnych losów z powodu nieszczęśliwych wojen, które tam często się prowadzi. Z tego też powodu zostały zabrane i przeniesione w inne miejsca. Święci ci dla szczenia imienia Chrystusa i dla potwierdzenia prawdziwej wiary osiągnęli palmę zwycięstwa, szerszy kult, a wreszcie także to, że wierni Chrystusa z coraz większą pobożnością nawiedzają licznie to miejsce i pragną odzyskać zabrane relikwie. Zapaleni żarliwą pobożnością usiłują sprawy ziemskie szczęśliwie zmieniać na niebieskie.

Zgadamy się, byście we wspomnianym miejscu, gdzie obecnie stoi drewniana kaplica wzniesiona na cześć świętego Jana, męczennika, wzniesli na własny koszt jeden dom z kościołem, dzwonnica, dzwonem, krużgankiem, cmentarzem, dormitorium, z ogrodami oraz innymi budynkami koniecznymi na użytek i stałe mieszkanie braci, które pragniecie wybudować. Zwracając się do Nas, pokornie Nas prosicie, abyśmy wyrazili z ojcowskiej miłości zgodę na to wasze pobożne życzenie i wykonanie świętego przedsięwzięcia. Z ojcowską miłością przychyłamy się do Waszych życzeń i naszą Apostolską życzliwość będziemy okazywać także w innych wymienionych sprawach.

My, przychyłając się do pokornych prośb, dajemy wam pozwolenie i wyrażamy zgodę na wnoszenie i budowanie wspomnianego domu w wyznaczonym wyżej miejscu na użytek i mieszkanie dla braci. Natomiast Wikariuszowi Prowincjalnemu i Braciom Prowincji Polskiej, pozwalamy używać go zgodnie ze zwyczajem wspomnianego zakonu, bez jakiegokolwiek czyjejś krzywdy i po otrzymaniu wyraźnej zgody Wielebnego Brata Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, sławnego obecnie mówcy i ordynariusza tej diecezji, u Nas i w naszej kurii, dla przedstawienia jej najdroższemu Synowi Naszemu Zygmuntovi, Królowi Polski. To, co już zbudowano, jak i to, co będzie zbudowane w przyszłości obdarzamy wszelkimi przywilejami, łaskami, zwolnieniami od świadczeń, wolnościami, łaskami duchowymi i doczesnymi, przyznanymi już, lub które będą przyznane w przyszłości, innym braciom i domom wspomnianego zakonu obserwantów. Bracia mogą wspomnianą powagą tego pisma przyjąć je, korzystać z nich oraz swobodnie i godziwie w nich mieszkać na mocy władzy apostołskiej i niniejszego pisma. Równocześnie jednak przypominamy, że należy przestrzegać wyraźnego przepisu świętej pamięci Naszego Poprzednika papieża Bonifacego VIII, że przełożeni wymienionego Zakonu i innych Zakonów Żebrzących nie mogą przyjmować nowych miejsc na mieszkania bez specjalnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej i wbrew innym konstytucjom i zarządzeniom Apostolskim oraz statutom i konstytucjom własnego Zakonu oraz wbrew przysiędze i innym pismom wspomnianego Zakonu, w jakiś sposób zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską, postępując przeciwnie.

Dano w Corneto Tarquinia z pieczęcią Rybaka 21 stycznia 1514 roku, w pierwszym roku Naszego Pontyfikatu¹².

Potwierdzenia uposażeń Mikołaja Lubrańskiego dokonał na synodzie łęczyckim w 1523r. abp gnieźnieński i prymas Jan Łaski:

W Imię Pańskie. Amen.

Wśród stworzeń człowiek jest stworzeniem szlachetniejszym i godniejszym. Dlatego powinien poznać swego Stworzyciela, od którego jako od źródła pochodzi przez stworzenie i w Nim zawsze powinien być złączony przez najgłębszą miłość, która każde dzieło czyni dla Stwórcy (zgodnie z językiem Pisma świętego) miłym i przyjemnym.

Dlatego ja Mikołaj Gardzina z Lubrańca, wojewoda poznański oraz kasztelan łęczycki i przedecki, rodzony brat Przewielebnego Pana, Pana Jana, z łaski Bożej Biskupa poznańskiego, starannie i trzeźwo rozważając, uznałem wysoki szacunek mojego wspomnianego Brata, jaki z łaski Bożej posiadał dla Zakonu Braci Mniejszych, nazywanych przez króla Obserwantami świętego Franciszka.

On [Jan Lubrański] poruszony pobożnymi i nieustannymi prośbami Braci Mniejszych, przekonany także o ich szczególnej gorliwości i pragnieniu szerzenia chwały i czci Boga, po otrzymaniu zgody papieża Leona X przyznał im w mojej własności pod Kazimierzem miejsce na budowanie kościoła na cześć Boga wszechmogącego i Jego Czcigodnej Matki Dziewicy Maryi oraz błogosławionego wyznawcy świętego Franciszka, a także na cześć świętych Pięciu Braci, czcigodnych Apostołów i Patronów sławnego Królestwa Polskiego, a wreszcie na cześć i chwałę całego dworu Niebieskiego. Osiągnął także zgodę na wybudowanie Braciom klasztoru na mieszkanie i na służenie Panu Bogu.

Ze względu na głęboki i pobożny szacunek z radością i chętnie podarowałem wspomniane miejsce memu najdroższemu Bratu, którego uczuciom i szacunkowi nigdy się nie sprzeciwiałem, na użytek Braci Mniejszych Obserwantów Świętego Franciszka. Ponadto, stosownie do moich możliwości, ze wszech miar pragnąłem z nim współpracować w tym życzeniu i dziele i czynię to z pragnienia szerzenia chwały Bożej, jak i z głębokiego szacunku, który zawsze miałem, mam i chcę mieć razem z moimi potomkami do wspomnianego zakonu i odtąd z własnej woli uważam się za specjalnego Ojca, Opiekuna i Patrona tych Braci Mniejszych. Spodziewam się za wstawiennictwem samego świętego Franciszka Wyznawcy i jego Braci znaleźć u Najwyższego łaskę i wieczną chwałę.

Miejsce na zamieszkanie wspomnianych Braci zostało określone i wyznaczone osobiście przez mojego Brata pod miastem Kazimierz, na mojej posiadłości obok kaplicy świętego Ojca Jana, Męczennika. Uczynił to z życzliwej pobożności i szczególnego szacunku, którym często się kieruje w stosunku do Świętych Pięciu Braci Męczenników i do Zakonu Braci Mniejszych. Miejsce to zostało przyjęte

¹² APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 70-71; rkps W-33, *Topographica*, s. 403-406; rkps W-29, *Annalium Polono-Seraphicorum tomus VI. Cornucopiae variis rebus necessariis intertextum statutorum concors cum originali transumptum, sinopticum huius Provinciae una cum suis conventibus ac monasteriis descriptionem, fratrum mortuorum cathalogum complectens*, 1723, 1727, s. 266-267. [Pisownię zachowałem zgodną z oryginałem. Tłumaczył Kazimierz Żuchowski OFM].

przez wspomnianych Braci Mniejszych z pokorą i wdzięcznością. Jednak niezyczliwa śmierć szybko zabrała mego Brata z tego świata, wcześniej niż Bóg wypełnił przez niego te pobożne życzenia, czyniąc to wszystko ze swojego niepojętego Boskiego wyroku.

Samo miejsce nie cieszy się prawnie należną stałą wolnością. Chodzi o taką wolność, by sami Bracia Mniejsi mogli mieszkać w tym miejscu zgodnie z treścią pisma Apostolskiego i własnych statutów w sposób wolny i bez jakiegokolwiek przeszkody, bez niepokojów, najazdów i udręk ze strony jakiegokolwiek człowieka i jakiegokolwiek stanu, czy to duchownego, czy świeckiego.

Wspomniane wyżej miejsce wymienione z nazwy, wyznaczone i przyjęte obejmuje parcele, czyli pola, należące częściowo do duszpasterza, czyli do proboszcza kościoła parafialnego w samym mieście Kazimierz, a częściowo do mieszczan, moich poddanych. Dlatego, aby wspomniani już Bracia Mniejsi mogli służyć Bogu i mieszkać w tym miejscu spokojnie, wykluczając jakiegokolwiek zakłócenia, ja Mikołaj Gardzina z Lubrańca, wojewoda poznański i kasztelan łęczycki i przedecki, łaskawie przychyliłem się do prośb samych Braci, jak się wydaje, dla nich korzystnych, i przyznając im parcele, czyli pola, sięgające daleko i szeroko wokół miasta. Na tym terenie mogą wspomniani Bracia tego Zakonu budować domy na mieszkania dla Braci. Wcześniej, ze względu na Boga, udzieliłem wszystkim pobożnego zadośćuczynienia za wszystkie ich działki i pola, zarówno aktualnemu w tym czasie duszpasterzowi kościoła parafialnego w Kazimierzu i jego następcom, jak również mieszkańcom miasteczka, moim poddanym, którzy dla wyrażenia swej zgody i satysfakcji zgromadzili się w sali mojego pałacu i w ratuszu w Kazimierzu.

W Roku Pańskim 1523, w wigilię świętego Mateusza, Apostoła i Ewangelisty¹³.

Lubrańscy uzyskali również zatwierdzenie nowej fundacji przez króla Zygmunta I Starego¹⁴. Kapituła prowincjalna bernardynów obradująca w 1514r. w Kobylinie przyjęła fundację kazimierską¹⁵. Prowincjał wysłał na nową placówkę dwóch kapłanów. Jeden z nich, o imieniu Józef, według bernardyńskiego historyka Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego, został mianowany przełożonym. Z kolei ks. Kamil Kantak podał, że do Kazimierza Biskupiego wysłano na początku kapłana Leona i brata zakonnego, kwestarza Jana, a dopiero w 1520 r. konwent ten otrzymał gwardiana. Kronikarze zakonni podają natomiast:

¹³ APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 82-83. [Pisownię zachowałem zgodną z oryginałem. Tłumaczył Kazimierz Żuchowski OFM].

¹⁴ APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 73.

¹⁵ N. Golichowski, *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899, s. 70; tenże, *Upominek dla czcigodnej zakonnej braci oo. Bernardynów w Galicyi i W. Ks. Krakowskiem*, cz. 1, *Szereg prowincjalów i wykaz wypadków znaczniejszych*, Lwów 1895, s. 10; S. Barącz, *Pamiętnik*, s. 310; L. Wadding, *Annales ordinis minorum*, t. 21, wyd. J.M. Fonseca i in., Quaracchi 1934, s. 83; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 72; rkps W-37, Akta różne, s. 318; rkps M-2, *Topographia specialis feliciter incipit Provinciae Polonae anno Virginei Partus 1597*, 1453-1642, k. 154v; rkps M-3, *Singulorum Provinciae Polonae coenobiorum ordinis divi Francisci Regularis Observantiae topographia specialis feliciter incipit*, 1453 – około 1590, k. 62v; rkps M-26, *Descriptiones nonnullorum monasteriorum ordinis Minorum Observantium*, XV-XVIII, s. 24.

Jako pierwszy więc wybrany jest z kapituły na gwardiana tego miejsca wielbnego ojca Leonard z Jarocina, z kolei na kaznodzieję ojca Józef ze Ścieborza [Primus igitur in guardianum huius loci ex capitulo ordinatur V. P. Leonardus de Jarocin, in praedicatorum vero Pr. Josephus de Ścieborz].

W każdym razie bernardyni przybyli do Kazimierza Biskupiego 26 września 1514 roku¹⁶. Dobiegała wówczas końca budowa drewnianego klasztoru i kościoła. Bernardyni budowali go pod wezwaniem św. Jana Męczennika. Bp Lubrański nadał następnie kościołowi wezwanie św. Jana Chrzciciela i Pięciu Braci Męczenników. Na najstarszych pieczęciach kazimierskiego klasztoru figurował albo św. Jan Męczennik, albo Pięciu Braci Męczenników. Wobec rozbieżności zarząd zakonnej prowincji bernardynów ustalił, że wezwanie kościoła ma brzmieć zgodnie z decyzją bpa Lubrańskiego. Praktycznie używano wezwania Pięciu Braci Męczenników i takie przetrwało do końca pobytu bernardynów w Kazimierzu Biskupim. Był to jedyny kościół bernardynski tego okresu, który nosił wezwanie polskich patronów¹⁷.

Po przybyciu do Kazimierza Biskupiego kolejnych bernardynów, 12 listopada 1514r. nastąpiło uroczyste ich przeprowadzenie z kazimierskiego kościoła parafialnego do wybudowanego właśnie kościoła klasztorowego pod wezwaniem św. Jana, w obecności wielu przedstawicieli duchowieństwa, szlachty i wiernych¹⁸. Biskup fundator wraz ze swoim bratem uposażył nowo zbudowany kościół w argenteria, szaty i księgi liturgiczne. Autor inwentarza z 1532 r. wylicza te dary fundatora aż w 19 punktach, wymieniając monstrancje, kielichy, szaty i księgi liturgiczne¹⁹. Bp Lubrański powierzył bernardynom kazimierskim troskę o rozwój kultu Pięciu Braci Męczenników Polskich, a z kościoła chciał uczynić ośrodek ich kultu²⁰.

Początkowo bernardyni kazimierscy żyli z hojności fundatorów: bpa poznańskiego Jana Lubrańskiego i wojewody poznańskiego Mikołaja Lubrańskiego oraz kwestowanych ofiar. Przetrwała nawet legenda zapisana przez kronikarza klasztoru w 1520 r. o cudownym skarbcu bpa poznańskiego. Ekonom fundatora zaczął mu przypominać, że skarbiec jest już zupełnie pusty i realizacja kolejnej fundacji klasztornej będzie już niemożliwa. Wtedy biskup zwykł mu odpowiadać:

¹⁶ H. E. Wyczawski, *Kazimierz Biskupi...*, s. 127; K. Kantak, *Bernardyni*, t. 1, s. 37-38; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 72; rkps W-33, *Topographica*, s. 407; rkps W-34, *Topographica*, s. 194.

¹⁷ H. E. Wyczawski, *Kazimierz Biskupi...*, s. 127; K. Kantak, *Bernardyni*, t. 1, s. 107; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 73-74; rkps W-29, *Annalium Polono-Seraphicorum tomus VI*, s. 267; rkps W-35, *Fragmety kronik Zakonu Braci Mniejszych bernardynów w Polsce, XV-XIX w.*, s. 190.

¹⁸ H. E. Wyczawski, *Kazimierz Biskupi...*, s. 127; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 72.

¹⁹ W. F. Murawiec, *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim (1514-1898) i jego zasoby archiwalne w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie*, w: *Kult Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim*, red. R. Jałoszyński, *Kazimierz Biskupi 2003*, s. 32; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 88-89.

²⁰ T. Dusza, *Kazimierz Biskupi...*, kol. 1292.

Dlaczego mówisz mi, że nie ma pieniędzy... Niegodziwce, zjrzyj jeszcze raz do szkatuły i popatrz dobrze, a znajdziesz. I po takim dictum, gdy skarbnik sięgał do dna szkatuły, zawsze znajdował potrzebną w danej chwili sumę²¹.

W 1523 r. Mikołaj Lubrański dołożył do posesji klasztornej część gruntu plebańskiego. W zamian za to ofiarował proboszczowi dwukrotnie tyle gruntu w innym miejscu. W 1524 r. Lubrański zapisał klasztorowi łąkę, zwaną Kuczkowa, później bernardyńską, „która, gdyby nie była porośnięta drzewami, mogłaby dawać sto fur siana”. Kiedy około 1527 r. prowincjał Rafał z Proszowic wizytował klasztor w Kazimierzu Biskupim, Lubrański ofiarował konwentowi drugą łąkę z nieznanym bliżej jeziorem oraz staw z młynem wodnym, położone w lesie, około ćwierci mili (1750m.) od Kazimierza. Dał również sto pni pszczoł w lesie w pobliżu młyna, przy drodze do Śleszyna (Ślesina). Prowincjał, kierując się Regułą św. Franciszka i zasadą ubóstwa, nie przyjął darowizny na własność. Ponieważ bernardyni zrezygnowali z prawa własności do jeziora, stawu, młyna i uli, wojewoda dał im w zamian prawo po wieczne czasy do wolnego połowu ryb we wszystkich akwenach w swoich posiadłościach, a także wolnego przemiału zboża w młynach oraz wycinania drzewa, potrzebnego na budulec i opał. Dopóki żył, jego rybacy byli zobowiązani w dniach postnych dostarczać klasztorowi odpowiedniej porcji ryb²². Klasztor uchodził w prowincji zakonnej za ubogi.

Tak zatem obaj bracia Lubrańscy, biskup i wojewoda doprowadzili do powstania nowej fundacji bernardynów w Kazimierzu Biskupim. Pierwszy był inicjatorem przedsięwzięcia iłożył na budowę klasztoru i kościoła, drugi natomiast dał grunt pod fundację i stworzył podstawy materialnej egzystencji konwentu.

²¹ W. F. Murawiec, *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim*, s. 34; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 79.

²² W. F. Murawiec, *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim*, s. 34-35; APBK, rkps S-ka-1, *Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos*, s. 86, 585; rkps W-35, *Fragmenty kronik*, s. 191.

GENEZA FUNDACJI I POCZĄTKI MATERIALNEJ EGZYSTENCJI KLASZTORU OO. BERNARDYNÓW W KAZIMIERZU BISKUPIM (1514-1524)

Słowa kluczowe: Kazimierz Biskupi, Bernardyni, klasztor, fundacja

Fundatorami klasztoru i kościoła oraz dobrodziejami bernardynów kazimierskich okazała się rodzina Lubrańskich, a ściślej mówiąc, synowie Ruperta (Lamberta) i jego żony z rodu Boleściców: Jan i Mikołaj. W 1514 r. kapituła zakonna obradująca w Kobylinie przyjęła nową fundację i wysłała do Kazimierza Biskupiego dwóch zakonników. Bernardyni objęli drewniany klasztor i kościół pod wezwaniem św. Jana Męczennika, jednego z Pięciu Braci Męczenników, zwanych też Pięciu Braćmi Polakami, 26 września 1514 r. Uroczyste wprowadzenie zakonników do świątyni nastąpiło 12 listopada tego samego roku. Biskup Jan Lubrański powierzył bernardynom zadanie uczynienia z kościoła ośrodka kultu Pięciu Braci Męczenników.

THE GENESIS OF FOUNDATION AND THE BEGINNINGS OF TANGIBLE EXISTENCE OF THE BERNARDINES' MONASTERY IN KAZIMIERZ BISKUPI (1514-1524)

Keywords: Kazimierz Biskupi, Bernardines, monastery, foundation

The founders and the benefactors of the monastery and the church were the members of the Lubrański family, more precisely the sons of Rupert (Lambert) and his wife from the Boleścic family: Jan and Mikołaj. The province chapter of Bernardines which was in session in 1514 in Kobylin accepted the foundation of Kazimierz. Another Bernardines came to Kazimierz Biskupi and in the 12th of November 1514, in the presence of clergymen, nobility and the faithful they solemnly moved from the parish of Kazimierz into a new monastery church dedicated to St. John The Bishop the founder and his brother equipped the church with argenteria, vestments and liturgical books. Bishop Jan Lubrański gave Bernardines of the Kazimierz the charge over the development of the cult dedicated to the Five Martyred Brothers and he wanted to make the church the centre of their cult.

Bibliografia

Archiwa

- Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie,
Chronologia conventus Casimiriensis ad S. Joannem Baptistam et SS. V Martyres Polonos per [- -] Joannem in Lubraniec Lubrański episcopum Posnaniensem fundatorem nostrum erecti [- -] per P.F. Dominicum Elewski conscripta, 1507-1869, 2 maja. rkps S-ka-1.
Topographica ac chronologica conventuum Majoris Poloniae descriptio [- -] opere et studio [- -] Patris Augustini Ciepliński, XV-XVIII w., rkps W-33.
Annalium Polono-Seraphicorum tomus VI. Cornucopiae variis rebus necessariis intertextum statutorum concors cum originali transumptum, sinopticam huius Provinciae una cum suis conventibus ac monasteriis descriptionem, fratrum mortuorum cathalogum complectens, 1723, 1727, rkps W-29.
Topographica ac chronologica conventuum Provinciae Majoris Poloniae descriptio [- -] opera et studio admodum reverendi piae memoriae Patris Augustini Ciepliński, XV-XVIII w., rkps W-34.
Akta różne Prowincji Wielkopolskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów, XVI-XVIII w., rkps W-37
Topographia specialis feliciter incipit Provinciae Polonae anno Virginei Partus 1597, 1453-1642, k. 154v, rkps M-2.
Singulorum Provinciae Polonae coenobiorum ordinis divi Francisci Regularis Observantiae topographia specialis feliciter incipit, 1453 – około 1590, rkps M-3.
Descriptiones nonnullorum monasteriorum ordinis Minorum Observantium, XV-XVIII, rkps M-26.
Fragmenty kronik, rkps W-35

Opracowania

- Barącz S. (1874), *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*, Lwów.
Bieniak J. (1973), *Lubrański Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław.
Cantando cum citharista. W pięćsetlecie śmierci Władysława z Gielniowa (ok. 1440-1505) (2006), red. R. Mazurkiewicz, Warszawa.
Chlebowski B., Palmirski A. (1882), *Kazimierz (zwany biskupi)*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882.
Dusza T. (2000), *Kazimierz Biskupi*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. B. Migut, Lublin.
Golichowski N. (1895), *Upominek dla czcigodnej zakonnej braci oo. Bernardynów w Galicyi i W. Ks. Krakowskiem, cz. 1, Szereg prowincjalów i wykaz wypadków znaczniejszych*, Lwów 1895.
Golichowski N. (1899), *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce*, Kraków.
Grudziński K. (1972), *Rafał z Proszowic*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2, red. R. Gustaw, Poznań-Warszawa-Lublin..
Grudziński K. (1981), *Władysław*, [w:] *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 523–525;
Grudziński K. (1985), *Słupca*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska;

- Hajdukiewicz L. (1973), *Lubrański Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław.
- Kantak K. (1933), *Bernardyni polscy 1453-1572*, t. 1, Lwów.
- Murawiec W. (1985), *Skępe*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska.
- Murawiec W. F. (1973), *Bernardyni warszawscy. Dzieje klasztoru św. Anny w Warszawie 1454-1864*, Kraków.
- Murawiec W. F. (2003), *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim (1514-1898) i jego zasoby archiwalne w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie*, [w:] *Kult Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim*, red. R. Jałoszyński, Kazimierz Biskupi.
- Niesiecki K. (1841), *Herbarz polski powiększony dodatkami*, t. 6, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk.
- Wadding L. (1934), *Annales ordinis minorum*, t. 21, wyd. J.M. Fonseca i in., Quaracchi.
- Wróbel H. (1972), *Władysław z Gielniowa*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2, red. R. Gustaw, Poznań-Warszawa-Lublin.
- Wyczawski H. E. (1985), *Kazimierz Biskupi*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska.
- Wyczawski H. E. (2002), *Klasztor bernardynów w Kazimierzu Biskupim 1514-1896*, [w:] *Dzieje kultu Pięciu Braci Męczenników w Polsce i Europie. Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 2, red. A. Szymkowski, Kazimierz Biskupi.
- Wydra W. (1992), *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej*, Poznań.

ANEKSY

BREWE PAPIEŻA LEONA X *NOVERINT UNIVERSI* Z 1514 R.

LEO PAPA X

Venerabili Fratri Joanni Episcopo Posnaniensi et Dilecto Filio Nicolao Haeredi in Kazmierz Palatino Posnaniensi Germanis de Lubraniec Regni Majoris Poloniae.

Venerabilis Frater et Dilecte Fili Salutem et Apostolicam Benedictionem.

Exponi Nobis nuper festis, quod Vos ob singularem devotionis affectum, quem ad Ordinem Fratrum Minorum de Observantia nuncupatoerum, geritis, et uberes vestrarum ac ibidem de gentium populorum animarum fructus, quos ex eorum exemplari vita et assidua divinor[um] celebratione, audientiaque confessionum et annunciatione verbi DEI proventuros, firmitersperatis. Ac Sanctorum Joannis, Matthaei, Isaac, Christini et Benedicti, qui in eremo ubi nunc oppidum Kazmierz constructum, ac eorundem Sanctorum per multa temporum curricula, corpora tumulata, sed propter bellorum, quae ibi communiter geruntur, calamitates, inde sublata et ad alias Regiones delata fuerunt, pro Chrysti nomine et orthodoxae Fidei firma consessione martyrii palmam consecuti sunt, amplioris venerationis cultum, nec non ut Christi Fideles, dictum locum majori cum devotione in dies magis ac magis frequentare, ac huiusmodi sublatas Reliquias recuperare ardentique excitentur Divino spiritu afflati ac devotionis fervore succensi, terrena in caelestia felici commercio commutare satagentes.

In praedicto loco, ubi ad praesens in honorem praedicti Sancti Martyris Joannis sacellum ligneum erectum existit, propriis sumptibus unam domum cum Ecclesia, campanili, campana, claustro, caemeterio, dormitorio, hortis, hortaliitiis et aliis necessariis aedificiis pro eorundem Fratrum usu et habitatione perpetuis construi et aedificare facere desideratis et propterea ad Nos recurrentes, Nobis humiliter supplicari curastis, ut huic vestro pio desiderio et sancto proposito Paterna Charitate annuere, aliasque in praemissis opportune providere de benignitate Apostolica dignaremur.

Nos igitur, huiusmodi supplicationibus inclinati, vobis ut praedictam domum in loco praedicto pro ipsorum Fratrum usu et habitatione construi et aedificare faciendi, ac vicario Provinciali

et Fratribus Provinciae Polonae, iuxta morem dicti Ordinis, ut illam pro eisdem usu et habitatione sine tamen alicuius praepudicio et Venerabilis Fratris Archiepiscopi Gnesnensis apud Nos nostramque sedem pro Charissimo Filio Nostro Sigismundo Poloniae Rege Illustri ad praesens oratoris et eiusdem Dioecesis Ordinarii expresso consensu accedente, illam constructam et construendam, cum omnibus et singulis Privilegiis, Gratiis, immunitatibus, libertatibus et indultis spiritualibus et temporalibus, aliis dicti Ordini et Observantiae Fratribus et domibus hactenque concessis et concedendis recipere et tenere ac inhabitare libere et licite valeant auctoritate praedicta et tenere praesentium, licentiam et facultatem concedimus pariter et indulgemus fel. record. Bonifacii papa VIII. Praedecessoris Nostri qua expresse cavetur, ne praedicti et aliorum Ordinum Mendicantium Professores ad inhabitandum novi loca, absque sedis Apostolicae licentia speciali recipere praesumant, ac aliis constitutionibus et ordinationibus Apostolicis, statutisque et constitutionibus dicti Ordinis, iuramento, Apostolica seu quavis firmitate alia roboratis caeterisque, in contrarium facientis, non obstant quibuscumque. Datum Corneti sub annulo Piscatoris 21 Januarii MDXIII. Pontificatus Nostri Anno 1.

**POTWIERDZENIA UPOSAŻEŃ MIKOŁAJA LUBRAŃSKIEGO PRZEZ
ABPA GNIEŹNIEŃSKIEGO I PRYMASA JANA ŁASKIEGO NA SYNODZIE
ŁĘCZYCKIM W 1523R.**

In Nomine Domini Amen.

Quoniam inter caeteras creaturas homo nobilior et dignior est, creatura, quamobrem merito debet suum cognoscere Creatorem, a quo, ut a fontali principio exivit per creationem et in quo semper manere debet per intimam dilectionem quae omne opus ipsi Creatori /secundum dictamen Sacra Scriptura/ gratum et acceptum.

Quare ego Nicolaus Gardzina de Lubraniec Palatinus Posnaniensis atque Capitaneus Lancien-sis et Przechensis Germanus R[evere]ndissimi D[omi]ni, D[omi]ni Joannis Dei Gratia Episcopi Posnaniensis studiose attendens sanaque mente deliberans et multum magnipendens praedicti Germani mei devotionem, quam ex singulari Gratia Dei habuit ad Ordinem Fratrum Minorum Rege observantiae Sancti Francisci nuncupatis.

Qui ipsis Fratribus Minoribus /singulari zelo ampliandi Laudis et Honoris Divini/ auctori-tate Summi Pontificis Leonis X petita, concessa et obtenta, locum in meo proprio Dominio apud oppidum Kazmierz pro construenda Ecclesia in honorem Dei omni potentis suaeque Dignissimae, Matris Virginis Mariae, ac Beatissimi Confessoris Sancti Francisci, necnon et SS. Quinque Fratrum, inclyti Regni Poloniae Apostolorum et Patronorum Dignissimorum et totique Caelestis curice ad Honorem et Gloriam, cum domo ipsis Fratribus ad inhabitandum et Domino Deo famulandum, suis piis et infrantissimis precibus obtinuit.

Cuius omnem eius piam devotionem ego considerans, laetanter et liberiter /uti meo charissi-mo Germano, cuius affectui et devotioni contraire mihi licuit minime/, locum praedictum ad suscipiendum ab ipsis Fratribus Minoribus de Observantia S. Francisci dictorum gratissimo et latissimo concessi animo, insuperque ei in hac voluntate et opere iuxta posse meum, in omnibus coadiutorem me obtuli et hoc ex eadem charitate divina laudis ampliandi et ex eodem devotionis fervore, quem semper habui, habeo et habere volo, una cum omni posteritate mea ad praefatum Ordinem et ex tunc me in specialem Patrem, Tutorem et Patronum ipsis Fratribus Minoribus voluntarie deputo, sperans ipsiusque S. Confessoris B. Francisci et quis Fratrum intercessionibus apud altissimum invenire gratiam et sempiternam gloriam.

Et quoniam locus pro inhabitatione ipserum Fratrum iam dictorum per ipsum Germanum meum ex benigno pietate et speciali devotione /qua ferebatur quam plurimum ad ipsos SS. Quinque Fratres Martyres et ad Ordinem Minorum/ nominatus et assignatus est apud oppidum Kazmierz in meo proprio Dominio, circa capellam S. Patris Joannis Martyris, qui locus per supra praedictos Fratres Minores humiliter atque gratissime est susceptus, sed quia haec laeva mors Germanum meum cito tulit de hoc mundo, antequam Deus per eum, hanc eius piam et devotam compleret voluntatem, id totum agens suo Divino imperscrutabili iudicio.

Et locus ipse in debita stabilitata libertatis non est constitutus. In hac dico libertate, ut videlicet ipsi Fratres Minores in omnibus et per omnia, locum ipsum, iuxta tenorem litterarum Apostoli-

cam et statuta eorum, libere absque cuiusvis impedimento, turbatione, invasione, molestatione cuiusvis hominis, cuiuscunque extiterit conditionis et status, sive spiritualis, sive saecularisqueant inhabitare.

Et quia locus supra dictus, nominatus assignatus, deputatus et susceptus continet areas seu agros partim spectantes pro curato seu plebano Ecclesiae parochialis in ipso oppido Kazmierz et partim ipsorum oppidanorum, meorum subditorum.

Qua propter, ut ipsi Fratres Minores iam dicti, in praefato loco quiete selusa omni cuiuscunque turbatione inhabitare et Deo servire possint.

Ego Nicolaus Gardzina de Lubraniecz Palatinus Posnaniensis et Capitaneus Lanciensis et Przecensis ipsorum Fratrum petitionibus /ut pote salutibus/ benigne condescendens areas seu agros ad loca, ita late et longe et circum ferentialiter pro ut in suis limitibus et septis constant pro construendis domibus pro inhabitatione Fratrum dicti Ordinis prius propter Deum pias concedo, praehabita satisfactione omnibus pro ipsis areis seu agris tam ipsi Domino Plebano Ecclesiae parochialis in Kazmierz pro tunc esistenti et inposterum eius successoribus, tam etiam oppidanorum ipsorum meorum subditorum, qui ad hanc concordiam et satisfactionem convenerunt in Palatio Domus et Curiae meae apud Kazmierz constanti.

Ipsa Anno Domini Millesimo Quingentesimo Vigesimo Tertio in Vigilia Sancti Matthaei Apostoli et Evangelistae.